

BARBARA KULCZYCKA, IRENA WILCZEK

DZIAŁALNOŚĆ SPOŁECZNO-PEDAGOGICZNA KS. WACŁAWA BLIZIŃSKIEGO

W dotychczasowym dorobku pedagogiki opiekuńczej z zakresu rozwoju myśli i działalności opiekuńczo-wychowawczej brak opracowań dotyczących działalności wielu zasłużonych w tej dziedzinie osób. Postacią mało znaną jest ks. Wacław Bliziński – społecznik, twórca wzorowej wsi Lisków, założyciel wielu placówek opiekuńczo-wychowawczych, współorganizator systemu opieki w II Rzeczypospolitej. Jednak dotychczas nie opracowano żadnej monografii ks. W. Blizińskiego. Istniejące publikacje koncentrują się na działalności spółdzielczej i tylko w niewielkim stopniu ukazują jego zaangażowanie w opiekę i wychowywanie młodych.

Celem niniejszego artykułu jest ukazanie bogatej działalności ks. W. Blizińskiego, ze szczególnym uwzględnieniem jej aspektu opiekuńczo-wychowawczego.

1. ŻYCIE I DZIAŁALNOŚĆ KS. W. BLIZIŃSKIEGO

Ksiądz W. Bliziński urodził się 28 VII 1870 r. w Warszawie, w rodzinie mieszczańskiej. Jego dzieciństwo i lata szkolne przypadają na okres, w którym społeczeństwo polskie przeżywało klęskę i represje po powstaniu styczniowym (nie ominęły one również rodziny Blizińskich). Atmosfera domu rodzinnego, przesiąknięta patriotyzmem i głęboką wiarą chrześcijańską, wpłynęła na ukształtowanie osobowości przyszłego księdza-społecznika.

W 1879 r. ukończył szkołę początkową i rozpoczął naukę w III gimnazjum w Warszawie, którą z powodu szykan za postawę patriotyczną porzucił w trzecim roku nauki. W 1887 r. Bliziński wstąpił do Seminarium Duchownego we Włocławku. W wieku 22 lat ukończył studia w seminarium i otrzymał święcenia kapłańskie. Początkowo pracował jako wikary w parafii Ciecierzyn oraz wikariusz katedralny, prefekt szkoły rzemieślniczej i sekretarz konsystorza generalne-

go we Włocławku. W 1900 r. został proboszczem w parafii Lisków, którą kierował przez 44 lata, tj. aż do śmierci.

Lisków zastał Bliziński jako biedną i znaną z zacofania i zepsucia osadę. Poprzez swoją działalność kapłańską, społeczną i opiekuńczo-wychowawczą podniósł ją na wysoki poziom gospodarczy, kulturalny i moralny.

Do 1918 r. działalność ks. Blizińskiego związana była przede wszystkim z Liskowem; rozpoczął ją od szerzenia oświaty. Lektura zaprenumerowanych dla parafian czasopism oraz bezpośrednie kontakty z proboszczem dały początek rozbudzenia potrzeb społecznych i kulturalnych Liskowian.

W 1905 r. założył w Liskowie Koło Polskiej Macierzy Szkolnej i zorganizował na terenie parafii siedem szkół elementarnych. Kiedy w 1907 r. zlikwidowano Macierz Szkolną, szkoły istniały nadal pod postacią ochronek. Za ich prowadzenie postawiono Blizińskiego w 1909 r. przed sądem okręgowym w Kaliszu.

W swej działalności troszczył się Bliziński o podniesienie poziomu materialnego mieszkańców wsi, gdyż zdawał sobie sprawę z małej skuteczności pracy duszpasterskiej przy braku minimum zaspokojenia potrzeb materialnych. Urzeczywistnieniu tego zadania służyło m.in. założone w 1902 r. Stowarzyszenie Spożywców "Gospodarz". W 1904 r. założył Bliziński następnę spółki: wzajemne ubezpieczenie od ognia i Kasę Drobneho Kredytu. Po 1905 r., kiedy to carat zezwolił na legalne zakładanie stowarzyszeń i spółdzielni, powstały w Liskowie: warsztaty tkackie (1905), kółko rolnicze (1906), straż ogniowa (1908), kąpiele ludowe i pralnia (1910), warsztaty zabawkarskie (1910), mleczarnia (1911), piekarnia (1913). W 1908 r. z inicjatywy Blizińskiego otwarto pierwszy w Królestwie Polskim Dom Ludowy, gdzie wygłaszano prelekcje i pogadanki dla rolników oraz prowadzono naukę dla dzieci.

W tym okresie Bliziński zaangażował się również w pracę niepodległościową. W 1904 r. sprowadził z Krakowa "Polaka" i inne wydawnictwa. Założył zaprzyęźone koła narodowe wśród chłopów, zorganizował tajną pocztę dla przewozu nielegalnej bibuły, przygotowując w ten sposób ludność do zorganizowania "Strzelca" (1913) oraz Drużyny Polskiej Organizacji Wojskowej (1918). Działalność Blizińskiego zwracała uwagę władz rosyjskich. Przed deportacją na Syberię w 1914 r. uchronił go otrzymany w tym okresie z Departamentu Rolnictwa w Petersburgu srebrny medal za działalność instytucji rolniczych.

I wojna światowa zahamowała rozwój Liskowa. Pomimo zniszczeń, w Liskowie udzielono pomocy około 150 rodzinom ze spalonego przez Niemców Kalisza. We wrześniu 1914 r. Bliziński z narażeniem życia przedarł się przez linię frontu do Warszawy, gdzie w Centralnym Towarzystwie Rolniczym uzyskał fundusze na pomoc dla Kaliszian. W 1916 r. założył w Liskowie polskie gimnazjum o profilu humanistycznym. W 1918 r. przeniesiono je do nowego gmachu, wybudowanego przez Kaliszian w podziękowaniu za udzieloną im pomoc. Z inicjatywy

Blizińskiego w 1915 r. wybrukowano w Liskowie ulicę, przeprowadzono kanalizację, a w 1916 r. wybudowano drogę bitą do stacji kolejowej w Opatówku.

Od pierwszych lat niepodległej Polski odbywały się w Liskowie zorganizowane przez proboszcza kursy gospodarczo-społeczne dla młodych kapłanów z różnych diecezji oraz dla nauczycieli. W styczniu 1918 r. Bliziński obejmując urząd dyrektora Departamentu Opieki Społecznej w Ministerstwie Opieki Społecznej, Pracy i Zdrowia, który organizuje od podstaw. W tym samym roku założył partię polityczną, Polskie Zjednoczenie Ludowe (zwane "Bliźniakami"), która weszła do Sejmu, tworząc w nim klub poselski, liczący 35 mandatów. W latach 1918-1922 Bliziński był posłem na Sejm i członkiem Rady Obrony Państwa.

W latach 1921-1922 odbył Bliziński podróż do Stanów Zjednoczonych i Kanady w celu zapoznania się z tamtejszą organizacją opieki społecznej. Jako poseł również wiele podróżował po kraju, wygłaszając prelekcje na temat pracy społecznej. Po wyborach do drugiego Sejmu w 1922 r. Narodowe Zjednoczenie Ludowe przestało istnieć i Bliziński wycofał się z życia politycznego.

Pomimo zaangażowania politycznego i pracy w ministerstwie nigdy nie przestał interesować się Liskowem i jego rozwojem. W czerwcu 1918 r. zorganizował wielki zjazd ludowców, w czasie którego uroczystie poświęcono pomnik Tadeusza Kościuszki, wzniesiony przed Domem Ludowym. W tym też czasie powstała w Liskowie placówka Polskiej Organizacji Wojskowej, która później wzięła udział w rozbrajaniu Niemców.

W 1921 r. otwarto Państwowe Seminarium Nauczycielskie na miejscu gimnazjum humanistycznego. Uznano bowiem, że "kształcenie nauczycieli w Liskowie posiadającym tak rozliczne instytucje społeczne, odda większe usługi społeczeństwu, aniżeli gimnazjum"¹. W 1927 r. Seminarium przeniesiono do Słupcy, a w jego miejsce zorganizowano kursy praktyczno-zawodowe dla dziewcząt, które później przekształcono na Żeńską Szkołę Zawodową. Na remont tej szkoły ks. Bliziński przeznaczył m.in. całą nagrodę, którą otrzymał w uznaniu jego pracy od Polskiej Akademii Umiejętności w 1935 r.² W gmachu Żeńskiej Szkoły Zawodowej znalazły również pomieszczenie: ośrodek zdrowia, stacja opieki nad matką i dzieckiem, przedszkole.

W 1920 r. powstała w Liskowie nowa instytucja, której ks. Bliziński poświęcił najwięcej czasu, starań i serca. Był to sierociniec, powstały z przeniesienia białostockiego obozu sierot, prowadzonego przez amerykański Czerwony Krzyż, zamieniony później na stałą fundację Sierocińca Św. Wacława.

¹ A. Chmielińska. *Wieś Lisków w ziemi kaliskiej*. Lisków 1925 s. 14.

² Polska Akademia Umiejętności uczciła zasługi ks. Prałata Blizińskiego. "Przegląd Katolicki" 1935 nr 36 s. 558.

W styczniu 1924 r. powstało w Liskowie Zrzeszenie Inteligencji Katolickiej, które miało na celu organizację życia towarzyskiego i kulturalnego. Jego prezesem został ks. Bliziński. W 1925 r. otwarto nową, dużą szkołę powszechną z 11 oddziałami, w której uczyło się około 500 dzieci z sierocińca, wsi i okolic. Szkoła wyróżniała się wysokim poziomem nauczania i organizacją życia uczniowskiego, co podkreślił wizytujący ją w maju 1935 r. minister W. Jędrzejewski.

W 1925 r., w ramach XIII Międzynarodowego Kongresu Rolniczego w Warszawie, zorganizowano w Liskowie wystawę "Wieś polska", a w 1937 r. w 35-lecie powstania pierwszej spółdzielni w Liskowie, wystawę "Praca i kultura wsi". Miały one na celu zobrazowanie pracy kulturalnej na wsi i były lekcją poglądową pracy społecznej prowadzonej w duchu katolickim. W 1938 r., po raz pierwszy w środowisku wiejskim, odbył się w Liskowie Kongres Eucharystyczny Diecezji Włocławskiej.

Do 1939 r., z inicjatywy ks. Blizińskiego i jego współpracowników, rozwinęło w Liskowie działanie wiele instytucji o charakterze spółdzielczym, oświatowym i opiekuńczo-wychowawczym. Ich wykaz w 1935 r. przedstawiał się następująco: szkoła handlowa, mleczarnia, szkoła powszechna, Stowarzyszenie Rolniczo-Handlowe, młyn parowy, piekarnia, cegielnia, betoniarnia, Bank Ludowy, Dom Ludowy, boisko sportowe, strzelnica, przedszkole, Szkoła Zawodowa Żeńska, Stacja Opieki nad Matką i Dzieckiem, ośrodek zdrowia, przytułek dla starców, remiza strażacka, trzy świetlice dla dzieci i młodzieży, biblioteka i czytelnia, sierociniec, Szkoła Rzemieślniczo-Przemysłowa, warsztaty tkackie, szewskie i krawieckie, kąpiele ludowe, szpital, gabinet dentystyczny. Wydawano również czasopismo "Laskowianin".

Przy Domu Ludowym działały: Kółko Rolnicze, Koło Gospodyń Wiejskich, Związek Rezerwistów, Akcja Katolicka, Stowarzyszenie Młodzieży Męskiej i Żeńskiej, Związek Strzelecki, Czerwony Krzyż, Przysposobienie Wojskowe oraz chór, orkiestra i kółko dramatyczne.

W uznaniu zasług ks. Blizińskiego biskup Zdzitowiecki mianował go kanonikiem Kapituły Katedralnej; w 1934 r. podniesiony został do godności Prałata Domowego Piusa XI. Był odznaczony Krzyżem Komandorskim, Orderem Odrodzenia Polski, Orderem Polonia Restituta, Krzyżem Kawalerskim i Złotym Krzyżem Zasługi. Przez wiele lat pełnił również honorowe funkcje w różnych towarzystwach i związkach, m.in. w Polskim Towarzystwie Higienicznym, Towarzystwie Straży Pożarnej, Warszawskim Związku Stowarzyszeń Spółdzielczych "Społem". Był również prezesem Rady Nadzorczej Centralnej Kasy Spółek Rolniczych, a także laureatem nagrody Polskiej Akademii Umiejętności. W 1938 r. z inicjatywy prezydenta I. Mościckiego mianowano go senatorem Rzeczypospolitej Polski.

W pierwszych dniach września 1939 r. Niemcy zajęli Lisków i zburzyli część gmachów instytucji spółdzielczych i oświatowych, inne zamienili na niemieckie. Po ewakuacji wychowanków sierocińca utworzono w nim zakład dla sierot po niemieckich lotnikach. Wielu chłopów – działaczy spółdzielczych i nauczycieli aresztowano. Księdzu Blizińskiemu udało się uniknąć aresztowania. Opuścił Lisków i ukrywał się w sierocińcu w Chotomowie pod Warszawą. Tam pisał swoje wspomnienia. Kiedy jesienią 1944 r. Niemcy ewakuowali chotomski sierociniec, ks. Bliziński razem z dziećmi trafił do Częstochowy. Długa i ciężka podróż bardzo go osłabiła. Zmarł 21 X 1944 r. w Częstochowie; tam też został pochowany. Dopiero po wojnie, zgodnie z jego wolą, sprowadzono zwłoki do Liskowa. W 1947 r. społeczność Liskowa ufundowała ks. Blizińskiemu monumentalny pomnik, który ustawiono w centralnym miejscu wsi.

W życiu ks. Blizińskiego ważne miejsce zajmowała działalność opiekuńczo-wychowawcza. Obejmowała ona zakładanie instytucji opiekuńczo-wychowawczych oraz formułowanie i realizowanie poglądów i postulatów dotyczących opieki i wychowania.

2. INSTYTUCJE OPIEKUŃCZO-WYCHOWAWCZE

W ciągu swej wieloletniej pracy w Liskowie Bliziński założył i rozwinął wiele instytucji opiekuńczo-wychowawczych organizujących opiekę całkowitą dla dzieci opuszczonych oraz częściową dla dzieci z miejscowych rodzin.

Wśród placówek opieki całkowitej największy zasięg i znaczenie miał Sierociniec św. Wacława w Liskowie. Powstał, jak już wcześniej wspomniano, w 1920 r., z przeniesienia istniejącego w Białymstoku Zakładu Wychowawczego, utrzymywanego przez amerykański Czerwony Krzyż. Zakład ten gromadził głównie dzieci osierocone w czasie I wojny światowej. W 1920 r., kiedy Białystok został zagrożony nadejściem wojsk rosyjskich, zwrócono się do Blizińskiego z prośbą o zaopekowanie się dziećmi. Dzieci przybyły do Liskowa w lipcu 1920 r. Początkowo umieszczono je w budynku miejscowego gimnazjum, na plebanii i w namiotach. W lutym 1921 r. dzieci przeniesiono do nowo wybudowanego pawilonu głównego sierocińca. W dniu 11 XI 1921 r. odbyło się poświęcenie sierocińca przy udziale przedstawicieli władz państwowych, sejmu oraz społeczeństwa. Mimo protestów proboszcza nadano sierocińcowi imię św. Wacława. Poświęcenie sierocińca nie uwieńczyło, ale rozpoczęło pracę. Przystąpiono do szybkiej rozbudowy zakładu – budując szkołę, warsztaty naukowe i zawodowe. Fundusze na rozbudowę ks. Bliziński czerpał z różnych źródeł. Były to dotacje rządowe; pieniądze na ten cel przekazywał również Sejmik Kaliski, a także indywidualni

ofiarodawcy. Dwukrotna podróż Blizińskiego do Ameryki również powiększyła znacznie budżet sierocińca.

W 1931 r. sierociniec miał już osiem budynków mieszkalnych, siedem gospodarczych oraz własną kanalizację i wodociągi. Przeznaczony był dla około 300 dzieci, osieroconych i opuszczonych, w wieku 4-18 lat. Pierwszeństwo w przyjmowaniu do sierocińca miały dzieci wyznania rzymsko-katolickiego, pochodzące z województwa łódzkiego i okolic. Do opieki nad dziećmi sprowadzono Siostry Służebniczki Najświętszej Maryi Panny. Ogółem w zakładzie zatrudnionych było około 20 osób: 8 sióstr, ksiądz kapelan, wychowawca oraz około 10 osób personelu administracyjnego i pomocniczego³.

Wychowanie dzieci i młodzieży miało dać im "zdrowie i siły do pracy, prawość charakteru, moralne i religijne podstawy życia oraz taki stopień naukowego rozwoju, jaki jest niezbędny dla każdego pożytecznego obywatela państwa"⁴ – dotyczyło więc ciała, umysłu i duszy. Wśród wielu oddziaływań wychowawczych wyróżnić można: wychowanie fizyczne, umysłowe, religijno-moralne i społeczne.

Wychowanie fizyczne odbywało się poprzez ruch i ćwiczenia na świeżym powietrzu w czasie zajęć zorganizowanych oraz czasu wolnego. Dla tych celów urządzono m.in. dwa boiska wyposażone w przybory gimnastyczne i pomoce do gier i zabaw ruchowych. Troska o zdrowie ciała przejawiała się również w zapewnieniu odpowiednich posiłków oraz higieny osobistej i otoczenia. Dla celów zdrowotnych zorganizowano szpital i gabinet dentystyczny.

W wychowaniu umysłowym dzieci z sierocińca brały udział różne placówki oświatowe, istniejące na terenie Liskowa. Dzieci do lat siedmiu uczęszczały do ochronki, starsze – do szkoły powszechnej. Po jej ukończeniu, stosownie do uzdolnień, kierowane były do szkół średnich (rzemieślniczo-przemysłowej, rolniczej, zawodowej żeńskiej). Wysyłano dzieci również do szkół poza Liskowem.

Rozkład dnia w zakładzie uwzględniał czas na zajęcia w szkole oraz samodzielną naukę wychowanków, która odbywała się w oddzielnych pokojach pod kierunkiem wychowawcy. Wychowankowie korzystali z biblioteki sierocińca, a także z bibliotek szkolnych i parafialnych. Dla ogólnego rozwoju dzieci powstał w sierocińcu chór, orkiestra, teatrzyk; prowadzono rytmikę, naukę tańca i rysunków.

Wychowanie religijno-moralne spoczywało w rękach całego personelu, ale szczególnie zajmował się nim ks. kapelan. Do jego obowiązków należało sprawowanie nabożeństw religijnych w kaplicy oraz ogólna opieka nad wychowankami i pracownikami sierocińca.

³ W. K a r c z e w s k i. *Sieroce gniazdo. Dziesięć lat istnienia i pracy Sierocińca Św. Wacława w Liskowie*. Lisków 1931 s. 67.

⁴ Tamże s. 68.

Opieka i wychowanie w sierocińcu ukierunkowane były na przygotowanie wychowanków do samodzielnego życia. Choć w zasadzie statut przewidywał, że zakład przeznaczony jest dla dzieci w wieku 4-18 lat, w praktyce przebywały one tam dłużej, do czasu zdobycia zawodu i miejsca pracy. Usamodzielnieni wychowankowie utrzymywali kontakt z zakładem, a w 1935 r. założyli Związek Byłych Wychowanków Sierocińca św. Wacława.

Spośród metod wychowania najbardziej zalecane i stosowane były metody osobistego przykładu i wpływu słownego; "wychowawcy winni zarówno słowem jak i przykładem dążyć do podtrzymywania i rozwoju życia religijno-moralnego wśród wychowanków"⁵.

Zalecano wystrzegać się kar fizycznych. Decyzje o poważniejszych karach podejmowane były przez całą radę wychowawców po dokładnym rozpatrzeniu motywów zachowania wychowanka. Ważną rolę w rozwoju samodzielności wychowanka spełniał samorząd sierocińca oraz sąd koleżeński, działające pod opieką jednego z wychowawców.

Institucją o mniejszym zasięgu i działająca wcześniej było Gniazdo Towarzystwa Opieki nad Dziećmi. Genezy tej placówki należy szukać około 1905 r. Wówczas to, po rewolucji, zwiększyła się liczba dzieci osieroconych i opuszczonych. Ksiądz Bliziński, w odpowiedzi na odezwę Towarzystwa Przyjaciół Dzieci, przywiózł z Warszawy 30 dzieci w wieku 4-10 lat. Umieszczono je w liskowskich rodzinach. Kilkoro z nich adoptowano, kilkoro odesłano do Warszawy z powodu dużych trudności wychowawczych, a reszta pozostała w rodzinach liskowskich, które spełniały rolę rodzin zastępczych. Ta akcja nasunęła Blizińskiemu myśl, aby w Liskowie rozwinąć planową, zorganizowaną opiekę nad dziećmi opuszczonymi. Porozumiał się on z Towarzystwem Opieki nad Dziećmi i założył w Liskowie jego gniazdo. Towarzystwo opracowało swój statut i przyjęło 30 płacących składki członków⁶.

Gniazdo umieszczono w Domu Ludowym. W 1908 r. przyjęto do niego 10 chłopców w wieku 8-12 lat. Wychowanków gniazda uczono pisać, czytać i przygotowywano do wybranego zawodu. Warsztaty tkackie i zabawkarskie umieszczone w Domu Ludowym umożliwiały dzieciom, stosownie do uzdolnień, uzyskanie kwalifikacji rzemieślników. Działalność gniazda upadła wraz ze zniszczeniem warsztatów na początku I wojny światowej.

W trosce o optymalne warunki rozwoju dzieci i młodzieży ks. Bliziński organizował również placówki opieki częściowej. Należały do nich m.in.: ochronki, przedszkole, Stacje Opieki nad Matką i Dzieckiem, kolonie letnie.

⁵ Tamże s. 84.

⁶ M. M o c z y d ł o w s k a. *Wieś Lisków na podstawie wiadomości zebranych na miejscu*. Kalisz 1913 s. 137.

Ochronki istniały w Liskowie od 1905 r. i mimo różnych przejść dotrwały do 1922 r., kiedy to upaństwowiono je i przekształcono na szkołę elementarną i przedszkole. Tak np. w 1913 r. w parafii Lisków istniało siedem ochronek, do których uczęszczało 535 dzieci⁷. Opieką zdrowotną zajmowała się zorganizowana w 1913 r. Stacja Opieki nad Matką i Dzieckiem. Prowadzono w niej m.in. obowiązkowe, okresowe badania, rozdawanie mleka i cukru dla kobiet ciężarnych i dzieci do dwóch lat. W czerwcu 1937 r. zorganizowano przy niej ogródek jordanowski dla dzieci⁸.

Ksiądz Bliziński zasłużył się również w popularyzacji akcji kolonii letnich dla dzieci z ubogich miejskich rodzin. W 1934 r. w zakupionym z własnych funduszy lesie koźlątkowskim zorganizował kolonie letnie dla dzieci z sierocińca oraz dzieci z Łodzi, Pabianic, Kalisza, Zduńskiej Woli, Koła i Konina. Kolonie obejmowały cztery turnusy i zapewniały opiekę około 1000 dzieciom.

Warto jeszcze wspomnieć o przytułku dla starców. Była to placówka opiekuńcza, przeznaczona dla ludzi starszych, pozbawionych opieki i środków do życia. Przytułek powstał w 1912 r. i początkowo mieścił się w ofiarowanym przez jednego z mieszkańców na ten cel domu. W 1916 r. został przeniesiony do nowo wybudowanego Domu Spółdzielczego. Podopieczni utrzymywani byli przez instytucje liskowskie z drobnej pracy własnej dla warsztatów tkackich oraz alimentów od dzieci. Przytułkiem opiekowała się rada, w skład której weszło kilku gospodarzy Liskowa oraz proboszcz. Przytułek spełniał nie tylko funkcję opiekuńczą w stosunku do ludzi starszych, ale również wychowawczą wobec młodego pokolenia.

3. POGŁĄDY I POSTULATY W DZIEDZINIE OPIEKI I WYCHOWANIA

Ksiądz Wacław Bliziński nie był teoretykiem, nie tworzył teorii, nie podawał definicji. Swoje poglądy wyrażał własną postawą, zachęcając do pracy, wskazując cel i potrzebę działania. To, co charakterystyczne dla jego poglądów, wyrosło z jego działalności i było o tyle wartościowe, że sprawdzone w praktyce.

Niektóre poglądy Blizińskiego można znaleźć w jego rękopisach, artykułach pisanych głównie do "Liskowianina" oraz w przemówieniach i kazaniach. Szczególnie cenne postulaty odnajdujemy w przemówieniach z czasów jego działalności politycznej. Bliziński pełnił bowiem urząd dyrektora Departamentu Opieki Społecznej w Ministerstwie Pracy i Opieki Społecznej, był posłem na Sejm Ustawodawczy, przewodniczącym Komisji Opieki nad Dziećmi i Młodzieżą w

⁷ Tamże s. 137.

⁸ *Ogródek Jordanowski*. "Liskowianin" 1937 nr 3 s. 12.

Radzie Opieki Społecznej oraz członkiem Obrony Państwa. Jako przewodniczący Komisji Opieki nad Dziećmi i Młodzieżą i szef Departamentu Opieki Społecznej miał decydujący wpływ na ostateczną formę wielu aktów prawnych z zakresu opieki nad dzieckiem. Ogólnie można stwierdzić, że dzięki Blizińskiemu sprawy dziecka znalazły swe odbicie w aktach prawnych w II Rzeczypospolitej. Jego ważna rola polegała również na popularyzowaniu nowatorskich idei wielu wybitnych pedagogów i organizacji opiekuńczych tego okresu.

Zasadniczo obowiązek opieki i wychowania dzieci ks. W. Bliziński przypisuje rodzinie. "Naturalnymi i pierwszymi wychowawcami dziecka są jego rodzice"⁹. Rodzina może i powinna współpracować ze wszystkimi, którzy w jakikolwiek sposób zaangażowani są w proces nauczania i wychowania. Mimo wszystko znaczenie rodziny jest podstawowe i najważniejsze, "niechby ksiądz w kościele, a nauczyciel w szkole wszystkie siły oddał na wychowanie dziecka, jeśli w domu rodzinnym nie ma współpracy, a co gorsza jest zły wpływ, to daremne wysiłki"¹⁰. Do rodziców należy troska o zaspokojenie podstawowych potrzeb dziecka oraz potrzeby wiedzy i kształcenia, bo "nie wystarczy dać dziecku tylko chleb, lecz od małego należy pamiętać o kształceniu jego młodej duszy, a umysł rozwijać przez naukę"¹¹. Dlatego Bliziński postulował zakładanie instytucji, które wspomagałyby rodzinę w wypełnianiu jej zadań.

Zadanie rozwoju umysłowego, funkcję kształcenia miały podjąć placówki oświatowe; stąd Bliziński był tak gorliwym propagatorem idei rozwoju szkolnictwa powszechnego, ze szczególnym uwzględnieniem potrzeb wsi, a więc szkolnictwa zawodowego, rolniczego, rzemieślniczego, handlowego i spółdzielczego. Dążył do upowszechnienia oświaty, tj. do udostępnienia jej wszystkim obywatelom bez różnicy płci, wieku i wyznania. Powszechność oświaty miała się wyrażać w funkcjonowaniu dostatecznej ilości szkół wiejskich, prowadzonych przez odpowiednio wykwalifikowane siły nauczycielskie. W każdej gminie Bliziński zalecał tworzenie szkół powszechnych wyższego stopnia. Aby to było możliwe postulował zwiększenie budżetu państwa na oświatę, szczególnie na budowę nowych szkół. W przemówieniu w senacie w 1939 r. powiedział: "z sum budżetowych przeznaczonych na budownictwo szkolne wynika, że jest ono kopciuszkciem w zestawieniu z bogato wyposażonymi budowlami reprezentacyjnymi, pochłaniającymi milionowe sumy. A mnie się wydaje, że najlepszą reprezentacją jest nie mieć analfabetów w kraju"¹².

⁹ W. B l i z i ń s k i. *Głos do rodziców*. "Liskowianin" 1937 nr 4 s. 1.

¹⁰ Tamże s. 2.

¹¹ Tamże.

¹² W. B l i z i ń s k i. *Przemówienie ks. Prałata Wacława Blizińskiego w Senacie*. "Liskowianin" 1939 nr 1 s. 4.

Swoje poglądy i postulaty Bliziński popierał konkretnym działaniem, zakładając w swojej parafii wiele placówek oświatowych, w których realizowano zalecaną przez niego zasadę: dać młodemu pokoleniu rzetelną wiedzę, określony zawód i wyrobić w nim zamiłowanie do pracy społecznej.

Ksiądz Bliziński zwracał również uwagę na organizowanie czasu wolnego dzieci i młodzieży, gdyż jak się wyraził: "zostawieni samopas mogą uczynić wiele krzywdy, zarówno społeczeństwu jak i sobie"¹³. Krytykował niski poziom zabaw i rozrywek. Twierdził, że należy młode pokolenie skierować na właściwą drogę, odpowiednio nim kierować i zorganizować czas wolny. Rozrywkę zapewnić miała dobra książka i gazeta, dlatego należałoby udostępnić je poprzez zakładanie bibliotek i czytelni wiejskich. Bliziński był zdania, że "głodnemu bawić się nie chce, a ciemny bawić się nie umie". Dlatego twierdził, że podstawową sprawą w nauczaniu pożytecznego i twórczego spędzenia czasu wolnego jest zapewnienie minimum dobrobytu materialnego i udostępnienie oświaty¹⁴. Obok szerzenia oświaty dążył do rozwoju życia kulturalnego, czemu sprzyjało tworzenie takich placówek, jak Dom Ludowy, gdzie możliwe było organizowanie zajęć i zabaw, prowadzenie amatorskich chórów, orkiestr, teatrzyków.

W wychowaniu ks. Bliziński szczególną uwagę zwracał na przygotowanie młodych ludzi do pracy na rzecz innych, namawiając do organizowania się w pracy społecznej. Twierdził, że: "gromada to wielki człowiek, gdyby wszyscy połączyli swe wysiłki w pracy społecznej, ileż naszych najlepszych pomysłów nie poszłoby na marne. Przeważnie giną dlatego, że rozstrzelane są na pojedyncze części, zrzeszone zaś do wspólnych działań utworzyłyby siłę i potęgę"¹⁵.

Udział jednostek w życiu społecznym widział Bliziński na płaszczyźnie zasady wzajemnej pomocy. Zwalczał bowiem tendencję, aby rząd lub podległe mu organy rozpraszały swoje wysiłki i inicjatywy tam, gdzie powinna działać inicjatywa społeczna, "byłaby niepożądana ingerencja państwa w dziedzinę, która powinna pozostać prawem obywateli"¹⁶.

Ksiądz Bliziński zalecał również organizowanie instytucji, które wspomagałyby rodzinę w trosce o zdrowie fizyczne dzieci. Położył ogromne zasługi w propagowaniu istnienia takich placówek, jak: Stacja Opieki nad Matką i Dzieckiem, Kropla Mleka, kolonie letnie, a szczególnie postulował zakładanie ich na wsiach, gdzie brak było lekarzy, pielęgniarek i aptek. Będąc posłem domagał się m.in. udzielenia dotacji na kolonie letnie dla dzieci z biednych rodzin miejskich¹⁷.

¹³ T e n ż e. *O rozrywkach i odpoczynku na wsi*. "Kronika Diecezji Kujawsko-Kaliskiej". 1909 s. 254.

¹⁴ Tamże s. 256.

¹⁵ W. B l i z i Ń s k i. *Wspomnienia z mego życia*. Msp s. 129.

¹⁶ Tamże s. 130.

¹⁷ T e n ż e. *Przemówienie w dyskusji nad budżetem Ministerstwa Opieki Społecznej*. "Liskowianin" 1939 nr 1 s. 6.

Ksiądz Bliziński wielokrotnie zabierał głos również w sprawie dzieci osieroconych, opuszczonych, wymagających opieki. Przede wszystkim zachęcał i zalecał umieszczenie ich w rodzinach adopcyjnych i zastępczych. W dyskusji nad budżetem Ministerstwa Opieki Społecznej stwierdził, że "wskazaniem byłoby zmodyfikowanie przepisów prawa adopcji, celem ułatwienia ludziom pragnącym przybrać dziecko za swoje i zbytnio nie ograniczać ani wieku przybierającego, ani przybranego"¹⁸. W swojej parafii prowadził w 1905 r. akcję umieszczania dzieci w rodzinach zastępczych i adopcyjnych. Zalecał jednak uważne zbadanie motywów przybierającego, a następnie sprawowanie nadzoru i kontroli nad tymi rodzinami.

Jedną z form zapobiegania wzrostowi liczby dzieci opuszczonych było otoczenie opieką samotnych matek. Bliziński przejęty troską o los dzieci nieślubnych i ich matek (najczęściej dziewcząt ze wsi, które w miastach pracowały jako służące), postulował otoczenie ich materialną i moralną opieką. Wskazywał również na potrzebę takiej zmiany praw adopcji, aby możliwe było przysposobienie dzieci nieślubnych oraz ubieganie się na drodze sądowej o alimenty od ojców tych dzieci¹⁹.

Odnosnie do opieki zakładowej Bliziński propagował upowszechnienie pogotowia opiekuńczego. W 1920 r. powołano je do życia jako placówki obserwacyjno-kwalifikacyjno-rozdzielcze. Bliziński przedstawił w sejmie projekt udzielania dotacji na organizację czterdziestu ognisk pogotowia opiekuńczego. Uważał bowiem za konieczne istnienie placówek, które zapewniałyby natychmiastową, całkowitą opiekę dzieciom jej pozbawionym²⁰.

Jako poseł również brał udział w uchwaleniu 17 III 1921 r. *Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej*, która m.in. w artykułach 94, 102, 103, 118, 119 zawierała istotne treści dotyczące podstawowych zagadnień opiekuńczo-wychowawczych. W artykule 94 *Konstytucji* stwierdzono, że obywatele mają obowiązek wychowania swoich dzieci na prawych obywateli ojczyzny oraz zapewnienie im co najmniej początkowego wykształcenia. Natomiast "dzieci bez dostatecznej opieki rodzicielskiej, zaniedbane pod względem wychowawczym, mają prawo do opieki i pomocy ze strony państwa" (art. 103)²¹.

Ustawa z 16 VIII 1923 r. o Opiece Społecznej to również w dużej mierze zasługa ks. Blizińskiego, gdyż projekt jej opracowano pod jego kierownictwem, a on sam referował go w sejmie. Opiekę społeczną rozumie się tam jako "zaspokajanie ze środków publicznych niezbędnych potrzeb życiowych tych osób, które

¹⁸ Tamże.

¹⁹ Tamże.

²⁰ Tamże.

²¹ *Konstytucja Marcowa 1921 r.* Oprac. A. Burda. Lublin 1983 s. 87.

trwale lub chwilowo własnymi środkami materialnymi lub własną pracą uczynić tego nie mogą, jak również zapobieganie wytwarzania się stanu powyżej określonego" (art. 1)²². W zakresie zaspokajania niezbędnych potrzeb życiowych opieka społeczna polega na dostarczeniu: a) koniecznych środków: żywności, bielizny, odzieży i obuwia, b) odpowiedniego pomieszczenia z opałem i światłem, c) koniecznych narzędzi pracy zawodowej, pomocy w dziedzinie higieniczno-sanitarnej, d) pomocy w przywróceniu utraconej lub podniesieniu zmniejszonej zdolności do pracy.

Prócz wymienionych za niezbędne potrzeby życiowe uważa się u dzieci staranie o ich religijno-moralne, umysłowe i fizyczne wychowanie, a u młodocianych – pomoc w przygotowaniu do pracy zawodowej. Opieka nad dziećmi i młodzieżą obejmuje więc dostarczenie środków dla zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych, a następnie kształcenie i wychowanie do samodzielności, tak aby nie musiały w przyszłości korzystać z opieki społecznej, ale same zatroszczyły się o własny byt. Realizację tej zasady można zauważyć w Sierocińcu św. Wacława, gdzie podstawowymi zasadami było zapewnienie opieki i wychowania oraz przygotowanie do samodzielnego życia. W zakres opieki społecznej wchodziło więc nie tylko udzielanie pomocy materialnej, ale również takie moralno-wychowawcze zaopiekowanie się danym obywatelem, by pierwszy rodzaj opieki (pomoc materialna) w miarę możliwości ograniczyć do minimum lub uczynić ją zupełnie zbędną. "Słowem w ustawie przeprowadzona jest konsekwentnie zasada, że każdy obywatel, przede wszystkim dla dobra własnego, a następnie dla pomnożenia bogactwa narodowego pracować musi, jeśli tylko do pracy jest zdolny, a zarazem ma do niej pomyślne warunki"²³.

Obowiązek sprawowania opieki społecznej ustawa nakładała na związki komunalne miast i wsi, w których przebywała osoba wymagająca pomocy. Gminy miejskie i wiejskie miały obowiązek nieść pomoc tylko pozazakładową, czyli sprawować opiekę otwartą, zakładową zaś tylko o tyle, o ile miały już odpowiedni zakład lub fundusze gminne pozwalający na założenie i utrzymanie zakładów zamkniętych.

Ustawa o opiece społecznej była obok *Konstytucji* poważnym osiągnięciem w dziedzinie organizowania opieki nad dziećmi i młodzieżą.

²² Ustawa z 16 sierpnia 1923 r. *O Opiece Społecznej*. Warszawa 1924 s. 6.

²³ *Konstytucja Marcowa* s. 17.

BIBLIOGRAFIA O KS. W. BLIZIŃSKIM

- C h m i e l i ń s k a A.: Wieś polska Lisków w ziemi kaliskiej. Lisków 1925.
- D y m c z y k S.: Dzieło życia. "Tygodnik Ludowy" 1987 nr 12, 14, 16.
- I g n a s i a k Z.: Przeobrażenia gospodarcze i społeczne wsi Liskowa w latach 1900–1939. "Rocznik Kaliski" 18:1985 s. 67-138.
- K a r c z e w s k i W.: Lisków. Dzieje jednej wsi polskiej. Lisków 1937.
- K a r c z e w s k i W.: Sieroce gniazdo. Dziesięć lat istnienia i pracy Sierocińca św. Wacława w Liskowie. Lisków 1931.
- K o s i ń s k i K.: Co w Liskowie zrobiono w dziedzinie opieki nad macierzyństwem, dziećmi i młodzieżą. "Życie Dziecka" 1937 nr 6-7.
- M a j d a ń s k i W.: W setną rocznicę urodzin ks. Wacława Blizińskiego. "Słowo Powszechne" 1971 nr 144.
- S k r o b i c k i Z.: Ks. Wacław Bliziński – twórca Liskowa. "Chrześcijanie". T. 4. Warszawa 1980.
- W e r y ń s k i H.: Cuda w Liskowie. "Novum" 1971 nr 5 s. 74-87.
- W e r y ń s k i H.: Czołowy społecznik. "Myśl Społeczna" 1969 nr 11.

THE SOCIAL AND EDUCATIONAL ACTIVITIES OF THE REV. WACŁAW BLIZIŃSKI

S u m m a r y

Through his activities, particularly his pedagogical work, Father Bliziński became one of the originators of the system of child and youth care in the years 1920–1939. Holding a number of important positions in the care system he was able to secure a place for problems of care in the laws of the Second Republic (such as the Constitution and the Welfare Act). In his own parish of Lisków he organized several institutions for full and partial care, which enjoyed the reputation of model institutions as regards both the material conditions and the standard of pedagogical care. Working on the assumption that care is not restricted to emergency aid but requires creating pedagogical conditions for full personal development, his institutions at Lisków catered for a variety of human needs. Father Bliziński educated many social activists. Many of the institutions that he created exist to this day. Memory of their pastor lives on among the people of Lisków and neighbouring villages. Father Bliziński's views on care and education are still valid because they accorded with the natural order.

Translated by Adam Pasicki